

Bogusław Janik

IN MEMORIAM PĘPOWSKICH PROBOSZCZÓW

21 marca 2021 roku w Pępowie miała miejsce promocja książki upamiętniającej dwóch zmarłych w listopadzie poprzedniego roku tutejszych kapłanów: księdza proboszcza Kazimierza Małka (urodzonego w 1964 roku) i byłego proboszcza księdza kanonika Henryka Szwarca (urodzonego w 1938 roku), ostatnio rezydenta w parafii. Publikację opracowała Mirosława Bigaj, nauczycielka historii i języka polskiego w miejscowej szkole, radna powiatu gostyńskiego. Oprawił graficznie i przygotował do druku Jacek Ślaski, emerytowany pracownik Urzędu Gminy.

ANIELI! W NIEBO NIEŚCIE MNIE ŚMIAŁO
PAMIĘCI PĘPOWSKICH PROBOSZCZÓW



opracowała
MIROŚŁAWA BIGAJ

Książce nadano podniosły, jakby z innej epoki tytuł: *Anieli! W niebo nieście mnie śmiało. Pamięci pępowskich proboszczów*. Wydaje się, że stało się tak nieprzypadkowo, wszak autorzy i wydawca nawiązali do bardzo starej tradycji. Pierwszy człon tytułu zapożyczono z utworu współczesnego pieśniarza i sarmaty Jacka Kowalskiego.

Najstarszą znaną relacją funeralną (pogrzebową) jest opisanie pogrzebu króla Zygmunta I Starego pióra Piotra Roizjusza. W kulturze polskiego baroku spotykamy już wiele przykładów publikowania mów i kazań pogrzebowych, okraszonych dodatkowo

utworami poetyckimi (często wzorowanymi na Janie Kochanowskim). Nieco późniejszym przykładem, ale jeszcze w duchu baroku, może być wznowione w Gębicach w 2014 roku *Opisanie pogrzebów Anny z Mycielskich Radziwiłłowej i Hieronima Wincentego Radziwiłła. Nieśwież 1787 r.*¹. Jest to wzorcowy przykład literatury pogrzebowej tamtej epoki. Zwyczaju takiego upamiętniania zmarłych nie zaniechano w wiekach następnych, oczywiście były to już dużo skromniejsze pochówki i inne teksty. Wspomnę chociażby, że prawie sto lat później drukiem ukazała się mowa żałobna wygłoszona na Świętej Górze przez biskupa Edwarda Likowskiego na pogrzebie Izabelli Mycielskiej (1882). W Poznaniu w 1912 roku² nakładem rodziny wydano mowę żałobną wygłoszoną przez księdza Józefa Kłosa na pogrzebie Hektora Kwileckiego (wznowienie w 2004 roku³).

W czasach nam współczesnych, w 2006 roku w Pępowie, ukazała się praca Cyryli Krajki *Wszyscy spotkamy się w niebie*, upamiętniającą zmarłego rok wcześniej proboszcza pępowskiego i dziekana krobskiego księdza kanonika Zenona Półrolniczaka. Oprócz kazania i mów pogrzebowych książeczka pomieściła kilkadziesiąt fotografii, notę biograficzną i wspomnienia. Śladami tej ostatniej publikacji poszła pani Mirosława Bigaj.

W parafii Pępowo więzi między tamtejszą społecznością a jej duszpasterzami są bardzo silne. Jest to zasługa obydwu stron. W poglądach parafian przeważa jeszcze wciąż tradycjonalizm, a kapłani swoimi postawami zjednują sobie mieszkańców, nawet tych mało religijnych. Ukazanie się więc książki upamiętniającej zmarłych niespodziewanie duszpasterzy wyniknęło z naturalnej kolei rzeczy.

Pierwsza część opracowania M. Bigaj poświęcona jest księdzu Kazimierzowi Małkowi, którego parafianie zwykli nazywać także „księdzem Kaziem”. Zamieszczono w niej biografię, wspomnienia rodzonej siostry księdza Kazimierza, Kamilli Maślankiewicz, fotografie z jego dzieciństwa, młodości i prymicji oraz spis najważniejszych przedsięwzięć budowlanych, remontowych i renowacyjnych podjętych za jego kadencji w kościele i otoczeniu, których było niemało. Bardzo poruszające są wspomnienia parafian o „księdzu Kaziu”. Wśród nich cenne wydaje się świadectwo zakrystianki, siostry zakonnej Zuzanny Słodyczki, która pisze: „Jako kapłana cechowała go

¹ *Opisanie pogrzebów Anny z Mycielskich Radziwiłłowej i Hieronima Wincentego Radziwiłła. Nieśwież 1787 r.* [w:] *Gębickie zapiski historyczne. Od Anny z Mycielskich Radziwiłłowej do gen. Stanisława Rostworowskiego*, Gębice 2014.

² E. L i k o w s k i, *Mowa żałobna na część ś.p. Izabelli z hr. Brzostowskich hr. Mycielskiej zmarłej dnia 26 lutego powiedziana na nabożeństwie żałobnym dnia 2 marca 1882 roku w kościele XX. Filipinów na Św. Górze Gostyńskiej przez Edwarda Likowskiego*, Poznań 1882.

³ J. K ł o s, *Mowa żałobna wygłoszona na pogrzebie ś.p. Hektora hr. Kwileckiego w kościele parafialnym w Kwilczu dnia 6 lutego 1912 r.*, [w:] *Ziemiaństwo wielkopolskie. W kręgu arystokracji*, red. A. Kwilecki, Poznań 2004.

przede wszystkim wielka prostota i poczucie humoru. Zawsze dostępny, otwarty, życzliwy, uśmiechnięty, nie pozwolił przejść nikomu, by go nie zaczepić, nie porozmawiać. Dlatego szybko zdobył sympatię swoich parafian”.

Bardzo ciekawe i pełne osobistych wątków są wspomnienia leszczyńskiego regionalisty Aleksandra Wileckiego. Nie mogło zabraknąć kazania wygłoszonego w dniu pogrzebu przez księdza Rafała Krakowiaka (kolegi kursowego i przyjaciela księdza Małka) i mowy pogrzebowej wójta Grzegorza Matuszaka oraz listów kondolencyjnych.

Część poświęconą księdzu kanonikowi Henrykowi Szwarzowi otwiera również nota biograficzna. Dalej przedrukowano wspomnienia księdza Szwarca, opracowane przez księdza Mariana Liberę, z książki *Oblicza Ołoboku*⁴ (Ołobok to rodzinna miejscowość księdza Henryka). Materiał ten jest ilustrowany zdjęciami z dzieciństwa i młodości byłego proboszcza Pępowa. Wreszcie są wspomnienia parafian, wiele bardzo poruszających.

Cytowana już siostra Zuzanna Słodyczka, chociaż poznała księdza kanonika późno, kiedy ten był już na emeryturze, bardzo trafnie go scharakteryzowała. Píše ona między innymi: „Lubił rozmawiać, dzielić się swoimi spostrzeżeniami i doświadczeniem. Często poruszał w rozmowach zagadnienia dotyczące Kościoła i jego trudnych spraw. Drugim ulubionym tematem była polityka i dobro ojczyzny, którą całym sercem kochał. Jako były proboszcz tej parafii chciał do końca służyć ludziom. Czynił to przez posługę w konfesjonale, przez odprawianie Eucharystii, głoszenie słowa Bożego i za pomocą innych form pobożności”.

Kolejnym tekstem jest wspomnienie Aleksandra Wileckiego, który poznał księdza Szwarca jeszcze w latach siedemdziesiątych XX wieku w Lesznie, gdzie uczęszczał na jego katechezy. Zamieszczono również fragmenty testamentu księdza kanonika, wygłoszone na pogrzebie kazanie księdza doktora Zbigniewa Starczewskiego CO r i mowę pogrzebową wójta Grzegorza Matuszaka. Całość zamyka tekst ulubionej piosenki religijnej księdza Szwarca pt. *Pałac*.

Książka *Anieli! W niebo nieście mnie śmiało* opatrzona została także wstępem pióra redaktorki Mirosławy Bigaj oraz trzema pieśniami Jacka Kowalskiego: *Serce i rozum*, *Do kapłana polskiego* i *Kazanie św. Jacka Odrowąża*.

Publikacja ma 62 strony, wykorzystano w niej aż 61 zdjęć, wydrukowana została na papierze kredowym. Wydawcą jest Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Pępowie. Druk sfinansowała gmina Pępowo.

Jako były pępowski parafianin jestem bardzo wdzięczny M. Bigaj i redaktorowi technicznemu J. Ślaskiemu za tę pracę i myślę, że zdanie moje

⁴ *Oblicza Ołoboku*, oprac. M. Libera, Ołobok 2000.

podzielają wszyscy, którzy znali obydwu zmarłych kapłanów. Dla mnie jest to nie tylko książka in memoriam, lecz również cenne źródło historyczne dla potomnych.